

Mateusz Majzer

Uniwersytet Łódzki

mateusz.majzer@edu.uni.lodz.pl

PROBLEMATYKA PRZEKŁADU WYBRANYCH STAROSERBSKICH POJĘĆ W ŚWIETLE XIV-WIECZNEGO *KODEKSU DUSZANA*

**The problem of translating certain old Serbian terms
in the light of the *Dušan's Code* [14th-century]**

Summary

The article will be devoted to presenting some terms appearing in the *Dušan's Code*, which do not have an equivalent in Polish and therefore form a challenge for a potential translator of the Old Serbian text. These include, among others, concepts that acquire new, technical meanings within the text being developed, as well as names of social states and roles that do not exist today or are unknown to the Polish language. The aim of the paper is therefore to familiarize the reader with selected issues, present an analysis of the meanings of individual words and propose optimal [in the researcher's opinion] translation solutions, considering the specific, legal, and therefore specialist nature of the translated text.

Keywords: *Dušan's Code*, translation, equivalence, law, Old Serbian language, Đorđe Bubalo

Artykuł poświęcony jest problematyce przekładu wybranych terminów pojawiających się w średniowiecznym *Kodeksie Duszana*, którego tytuł w języku serbskim brzmi *Dušanov Zakonik*. Rozważania dotyczyć będą trudności w tłumaczeniu nazw funkcji i grup społecznych w feudalnym carstwie serbskim, jak również terminów prawnych, nazw opłat czy przestępstw. Język polski bardzo często nie znajduje ekwiwalentu dla tych pojęć, ponieważ serbska feudalna rzeczywistość

różniła się od polskiej. W dalszej części pracy przedstawione zostaną wybrane, pojawiające się w nomenklaturze *Kodeksu Duszana* terminy, ich przykłady w tekście źródłowym, przeanalizowane zostaną ich słownikowe definicje, jak również zaproponowane zostaną tłumaczenia i rozwiązania tłumaczeniowe, które na miarę możliwości najwierniej, i przy zastosowaniu największej (zdaniem tłumacza) ekwiwalencji, będą oddawały istotę badanych pojęć. Choć nie bezpośrednio, propozycje radzenia sobie z trudnościami pojęć z tej epoki pojawiają się chociażby w opracowaniu dra T. Kwoki¹. Jego prace zapewniają kontekst historyczny niezbędny dla zrozumienia znaczeń kryjących się za poszczególnymi pojęciami. Jeden z naczelných badaczy *Kodeksu Duszana*, Đ. Bubalo², w swojej monografii wyjaśnia często zjawiska niejasne dla serbskiego odbiorcy. Choć zapewnia on wyjaśnienia natury historycznej i terminologicznej, nie rozwiązuje to często problemu braku pełnej ekwiwalencji pomiędzy serbskimi a polskimi desygnatami. Bardzo często współczesne, serbskie słowa cierpią na podobną przypadłość, ponieważ ich znaczenie ma inną wartość semantyczną. Dla poszerzenia kontekstu sięgnąć można również do słownika języka serbskiego V. Karadžicia³, gdzie wyjaśnia on złożone zjawiska natury kulturologicznej przez pryzmat języka i folkloru. M. Majzer w swojej pracy porusza temat trudności w przekładzie opracowywanych terminów, jednak ma to charakter roboczy, doraźny i zaproponowane tam rozwiązania pozostawiają pole do głębszej analizy i udoskonalenia podjętych w pracy decyzji. Samo zjawisko ekwiwalencji w środowisku językoznawców jest dość kontrowersyjne, wypadałoby więc przedstawić kryteria, według których proponowane będą tłumaczenia poszczególnych słów. Dla opracowywanego tekstu, biorąc pod uwagę jego prawny charakter, ekwiwalencja pragmatyczna będzie najważniejszym aspektem. Jak pisze T. Maras, tłumacz „musi tak skonstruować przekład, żeby spełniał on warunki recepcyjne w języku docelowym”⁴. Píše on z drugiej strony także o tym, że jeśli cechy grupy odbiorców w jednym języku różnią się od cech odbiorców w innym, mamy do czynienia z opracowaniem, a nie przekładem. Granica między nimi może się jednak okazać dość płynna⁵.

¹ T. Kwoka, *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom I, Ród i społeczeństwo*, Kraków 2012.

² Đ. Bubalo, *Dušanov Zakonik*, Belgrad 2010.

³ V. Karadžić, *Srpski Rječnik*, Wiedeń 1818.

⁴ T. Maras, *Typy ekwiwalencji i ich relewancja dla relacji pomiędzy językiem wyjściowym a językiem docelowym w kontekście tłumaczenia tekstów (fachowych)*, [in:] *Języki specjalistyczne 2. Edukacja, perspektywy, kariera*, ed. A. Stawikowska-Marcinkowska, B. Grzeszczakowska-Pawlikowska, Łódź 2018, s. 85.

⁵ Ibidem, s. 86.

Faktycznie, różnice między cechami odbiorców *Kodeksu* w XIV-wiecznej Serbii, a XXI-wiecznej Polsce są prawdopodobnie znaczne. Nie jest to jednak aspekt, który w jakikolwiek sposób miałby powstrzymywać prace nad przekładem pojedynczych terminów. Jeśli jednak poprzez przybliżenie polskiemu odbiorcy zjawisk ze średniowiecznej Serbii przekład miałby zmienić się w opracowanie, nie będzie to wpływało na rzeczowość badanego materiału.

Język oryginału *Kodeksu* jest specyficzny pod kilkoma względami. Jak już wcześniej zauważył M. Majzer, w *Kodeksie* niektóre pojęcia zyskują nowe, specyficzne i techniczne znaczenia, które mogą być potencjalną pułapką i fałszywym przyjacielem tłumacza. Dochodzi także prawdopodobnie do pewnego rodzaju uniwerbizacji, jak chociażby w wyrazie *krv* (o czym dalej). Nierzadko do takiej sytuacji dochodzi w konsekwencji wyniesienia do rangi języka oficjalnego ludowej mowy sztokawskiej⁶ – ludowe terminy stają się pojęciami oficjalnymi, o randze prawnej. Wymieszanie się cerkiewizmów i elementów języka ludowego stanowi ciekawe źródło materiału badawczego. Jako przykład można tu podać wyraz *kotao*, który we współczesnej serbszczyźnie oznacza tyle co 'kocioł'. Kontekst, w jakim występuje nakazuje jednak interpretować ten wyraz zgoła inaczej⁷. W takich sytuacjach nieocenione okazuje się być opracowanie Đ. Bubalo, który opatrzył komentarzem między innymi takie pojęcia. Mogłoby się zdać, że przekład z języka współczesnego byłby zadaniem łatwiejszym. Istnieją oczywiście przekłady tekstu źródłowego na język serbski (tak jak na przykład wspomniane autorstwa Đ. Bubalo), jednak takie tłumaczenie dla naszych rozważań służy jako swego rodzaju „koło ratunkowe”. Wszystkie wyżej wymienione narzędzia i pomoce umożliwiają tłumaczowi dobrze zrozumieć obcą mu kulturę, której „obcość” wynika zarówno z różnic w systemie językowym, odmiennym postrzeganiu świata.

Przechodząc do przykładów i analizy, jako pierwsze na warsztat trafia słowo *vlastelin*. Pojawia się ono wielokrotnie w opracowywanym tekście i stanowi nie-małe wyzwanie dla tłumacza. Natura problemu tłumaczeniowego leży we wcześniejszej już wspomnianym fakcie, iż realia średniowiecznej Serbii różnią się od tych panujących w tym samym okresie w Polsce. Znalezienie ekwiwalentu dla słowa *vlastelin* jest więc zadaniem szczególnie trudnym. Należy w zaistniałej sytuacji przeanalizować możliwe (w tym historyczne) znaczenia słowa wyjściowego,

⁶ W niniejszym artykule odwołuję się do swojej pracy licencjackiej *Tłumaczenie z języka staroserbskiego i komentarz językoznawczy wybranych fragmentów XIV-wiecznego „Kodeksu Duszana”*, obronionej 3.07.2024 r. na Uniwersytecie Łódzkim. Praca znajduje się w systemie APD.

⁷ Temat wymienionego wyżej terminu będzie poruszony w dalszej części pracy.

jak i propozycje ich przekładu. Słownik Maticy Srpskiej (dalej MS) podaje dla słowa *vlastelin* następującą definicję: „pripadnik vladajuće klase u feudalnom društvu kod Južnih Slovena, srednjovekovni plemić koji je bio vlasnik velikog poseda i imao vlast nad svojim podanicima [kmetovima], velikaš”⁸. Odnotowano więc *plemić* ‘szlachcic, człowiek szlacheckiego pochodzenia’ i *velikaš* ‘wielmoża’. Pierwszy termin, czyli *szlachcic* wydaje się być najlepszym rozwiązaniem tego problemu traduktologicznego, jednak istnieje pewna przeszkoda semantyczna w zastosowaniu go jako ekwiwalentu dla *vlastelina*. Polskie słowo *szlachcic* oznaczać może również wysoko urodzonego człowieka, który ze względu na najróżniejsze okoliczności nie posiada ziemi (jak chociażby polska gołota). *Vlastelin* jednak, aby nosić taki tytuł, ziemię musi posiadać⁹. W samej nazwie tego stanu społecznego występuje rdzeń *vlast-*, odnoszący się do posiadania czegoś (por. pol. *właściciel*), bowiem posiadali oni zarówno wyżej wspomnianą ziemię, jak i ludzi. Aspektem dodatkowo utrudniającym przekład tego terminu jest jego szerokie znaczenie, obejmujące znaczeniowo większą grupę ludzi niż jedynie elitarną *szlachtę* i wysoko urodzonych. *Vlastelin* nie jest więc znanym polskiemu odbiorcy *szlachcicem per se*. Kiedy w *Kodeksie* mowa jest o (zbiorowo) *vlasteli*, rozumiana jest ona jako wszyscy przypadający wyższej klasie społecznej, a więc także duchowni, a nawet nadmorscy (przede wszystkim dubrowniccy) kupcy¹⁰. Tym bardziej komplikuje to odnalezienie odpowiedniego ekwiwalentu w języku polskim. Idealnym rozwiązaniem tłumaczeniowym byłoby znalezienie takiego terminu, dzięki któremu dałoby się uniknąć słowa *szlachcic*, które i tak każdorazowo wymagałoby komentarza precyzującego jego istotę. Znając znaczenie, jakie kryje się za omawianym pojęciem można uznać, że wyróżnikiem *vlastelina* na tle innych warstw społecznych (i polskiego, szeroko rozumianego *szlachcica*) jest posiadanie ziemi. W tym układzie *właściciel ziemski* wydaje się być najbardziej neutralnym, najlepiej oddającym opisywaną rzeczywistość terminem. Zachowuje on także w efekcie znaczeniową spójność tłumaczenia w obrębie tekstu *Kodeksu*.

W *Kodeksie Duszana* w opozycji do *vlastelina* pojawia się nie mniej problematyczny termin – *sebar*. Zgodnie z definicją słownika MS jest to: „Slobodni seljak ili pastir u srednjovekovnoj Srbiji, bez političkih prava”¹¹. Słownik Jugoslawenske akademije znanosti i umjetnosti (dalej JAZU) zaś definiuje to słowo jako: „Čovjek nižega društvenog položaja u srednjovekovnoj hrvatskoj i srpskoj

⁸ M. Vujanić et al. (ed.), *Rečnik srpskoga jezika*, Nowy Sad 2007, s. 158.

⁹ T. Kwoka, *Dzieje słownictwa ...*, s. 137.

¹⁰ Ibidem, s. 137.

¹¹ M. Vujanić et al. (ed.), *Rečnik srpskoga ...*, s. 1207.

društvenoj organizaciji”¹². W obu przypadkach nie ma więc mowy o poddaństwie czy pańszczyźnie, których obecność sugerowałoby polskie słowo *chłop*, nasuwające się pierwsze jako ekwiwalent. Relacja pomiędzy stanami społecznymi w XIV-wiecznej Serbii prezentuje się nieco inaczej, niż w tym samym okresie w Polsce. *Chłop* nie wydaje się być odpowiednim rozwiązaniem, ponieważ opisuje nieco inne zjawisko, niż to występujące w *Kodeksie*. Zastosowanie słowa *kmieć* wprowadziłoby jeszcze większy zamęt, gdyż *kmet* w średniowiecznym serbskim społeczeństwie oznaczał naczelnika wsi¹³. Członek niższej warstwy społecznej dobrze oddaje semantykę słowa *sebar*, jednak jest zbyt opisowe i ze względów stylistycznych należy poszukać innego rozwiązania. Z pomocą przychodzi tutaj ponownie opracowanie dra Kwoki, w którym podkreśla, że *sebr* było określeniem całego społeczeństwa z wyłączeniem omawianych wcześniej *vlasteli*, duchowieństwa i nadmorskich mieszczan. W jednym z odpisów *Kodeksu*, dokładniej w odpisie prizreńskim, słowo *sebar* zastąpione jest terminem *nevlaste-lin*¹⁴. Idąc tym tropem, można wyciągnąć wniosek, iż *sebar* jako opozycja do *vlasteli* jest po prostu *nieszlachcicem*. Tłumaczenie to jest także zaprezentowane przez dra Kwokę¹⁵. Nie jest ono jednak pozbawione wad. Chwilę wcześniej zauważone zostało, że *szlachcic* nie oddaje w pełni natury zjawiska. Brakiem konsekwencji mogłoby się więc zdać używanie w opozycji do siebie pojęć *właściciel ziemski* i *nieszlachcic*. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że oba te terminy nie pozo-stawiają wiele domysłów, oraz oddają precyzyjnie istotę desygnatu.

W *Zakoniku* można przeczytać następujący artykuł: „Кто се вѣрѣте вскоубъ брадоу властелиноу или доброу чловѣкоу, да се томоузи роука втѣче”¹⁶. Interesować nas będzie termin *dobar čovek*. Na pierwszy rzut oka wszystko wydaje się przejrzyste, choć zastanawiające jest użycie tak ogólnego pojęcia jak *dobry człowiek* w tekście o naturze tak specjalistycznej. Intuicja tłumacza w takiej sytuacji nakazuje zagłębić się w dokładne znaczenie takiego pojęcia. Czytając opracowanie dra Kwoki dowiadujemy się, iż był to członek parasądowej instytucji, której zadaniem było godzenie sporów w zwaśnionych rodach, rodzinach i wspólnotach wiejskich. Łagodzili także konflikt pomiędzy stronami podczas krwawej zemsty (o której dalej). Byli oni powszechnie szanowanymi osobami, stąd tak poważne kary za ich znieważenie¹⁷. Nic nie powstrzymuje tłumacza, żeby przełożyć taki

¹² Đ. Daničić et al. (ed.), *Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika XIV*, s. 768–769.

¹³ T. Kwoka, *Dzieje słownictwa...*, s. 83.

¹⁴ Ibidem, s. 85–86.

¹⁵ Ibidem, s. 86.

¹⁶ Đ. Bubalo, *Dušanov Zakonik*, s. 94.

¹⁷ T. Kwoka, *Dzieje słownictwa...*, s. 83.

termin słowo w słowo. *Dobrzy ludzie czy dobri ljudi* są terminem z dzisiejszej perspektywy równie nieprzejrzystym dla polskiego odbiorcy, jak i dla serbskiego. W takim wypadku dobrym rozwiązaniem jest przekład dosłowny, opatrzonego wyjaśnieniem w przypisie. Znacznie ciekawszy i bardziej problematyczny w tym artykule jest jednak wątek mierzwienia brody oraz idące za tym konsekwencje. Wyraz, który według Đ. Bubalo w języku oryginału ma w bezokoliczniku formę *oskubeti¹⁸, a w słowniku JAZU odpowiada mu hasło oskupsti¹⁹, oznacza nic innego, jak synonimiczne počupati, dla którego z kolei słownik MS podaje definicję „potući se, sukobiti se [obično hvatajući se i za kosu]”²⁰. Mowa więc o niczym innym, jak o poszarpaniu się, dokładniej mówiąc poszarpaniu brody w bójkę. W tej sytuacji przekładem najlepiej oddającym zdaje się być *zmierzwienie* rzeczzonej brody. Może to brzmieć błaho i potocznie, trzeba wziąć jednak pod uwagę, że nawet tak „drobne” z dzisiejszej perspektywy przewinienie było w średniowiecznym serbskim społeczeństwie surowo karane²¹. Wybór pada na słowo *zmierzwić*, które obrazowo przedstawia sytuację. Gdyby bowiem zastosować formę opisową, jak na przykład *bójka, w wyniku której zmierzwiono sobie brody*, całość brzmiałaby nienaturalnie, straciłaby prostotę i lekkość, z jaką opisuje sytuację przepis prawny w tekście źródłowym. Inaczej prezentuje się powiązany z tym zjawiskiem termin *mēxoskubina, który nazywa karę pieniężną, jaką płaci się za takie przewinienie²². Tutaj niestety trudno o polski odpowiednik, pozostaje więc forma opisowa. M. Majzer w swoim tłumaczeniu zdecydował się na wykorzystanie omawianego wcześniej słowa *zmierzwić*, w wyniku czego powstało opisowe „kara za zmierzwienie brody”²³. Na ten moment zdaje się, że nie ma lepszego ekwiwalentu.

Bardzo ciekawym przykładem obecności kilkorga fałszywych przyjaciół tłumacza w *Kodeksie Duszana* jest artykuł 84. W tekście źródłowym można przeczytać: „Соудбине да не за котъль ни вправе никою. Кто се вправи, да не дава соудѣ вправе. Ройке на соудѣ да нѣсть, и впаданѣ и оудаве, тъкмо да се соуде по закону”²⁴, co M. Majzer przetłumaczył jako: „Opłata sądowa niech nie będzie uiszczana kotłem ani przy pomocy żadnych wykupień. Kto się usprawiedliwił, niech nie daje sędziom opłaty za wykupienie. Przy sądzeniu niech nie stosuje się grzywny, oszczerstw ani samosądu, lecz niech będzie sądzone

¹⁸ Đ. Bubalo, *Dušanov Zakonik*, s. 94.

¹⁹ Đ. Daničić et al. (ed.), *Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika IX*, s. 209.

²⁰ M. Vujanić et al. (ed.), *Rečnik srpskoga...*, s. 992.

²¹ Đ. Bubalo, *Dušanov Zakonik*, s. 183–184.

²² Ibidem, s. 184.

²³ M. Majzer, *Tłumaczenie...*, s. 16.

²⁴ Đ. Bubalo, *Dušanov Zakonik*, s. 91.

według prawa”²⁵. Szczególnie interesujące będą dwa wyrazy: *sudbina*, oraz *kotao*, które użyte w tym kontekście nabrały specjalistycznego znaczenia. M. Majzer w swoim opracowaniu zapewnia dla tego artykułu jedynie tłumaczenie z objaśnieniem kontekstu, nie uzasadnia jednak konsekwentnie swoich decyzji w sprawie wyboru ekwiwalentów tłumaczeniowych. Dla wyrazu *sudbina* w słowniku MS przeczytać można następującą definicję: „po narodnom verovanju, nekom zamišljenom silom unapred određeni tok događaja”²⁶, a więc ‘los, przeznaczenie’. Taka definicja jednak nie pasuje do kontekstu, w jakim wyrażenie pojawia się w *Kodeksie*. Słownik JAZU rejestruje natomiast jako jedno ze znaczeń „trošak oko suđenja, *impensae at litem factae*”²⁷, a więc ‘koszty ponoszone podczas sądenia’. W dzisiejszych realiach jest to nazwane po prostu *opłatą sądową*, jak też należałoby ten termin przetłumaczyć. Tak też zrobił M. Majzer, zapewniając podobne (choć mniej trafne) wyjaśnienie w przypisie²⁸. Podobnie należy podejść do słowa *kotao*. Jasnym jest, że jego podstawowe znaczenie nie ma tu bezpośredniego zastosowania, jednak sam *kocioł* jako przedmiot codziennego użytku miał w omawianym zjawisku swoją rolę. Jak pisze Đ. Bubalo, ”vrsta sudskog dokaza kada se optuženom stavlja u zadatak da iz kotla ključale vode izvadi predmet. Ukoliko ne bi zadobio povrede, smatralo se da nije kriv”²⁹. Jest to więc rodzaj ordaliów, sądu bożego. Były to wszelkiego rodzaju próby udowodnienia niewinności w oczach Boga, znane także polskiej kulturze średniowiecza: próba ognia, próba wody itp. Aby jednak zachować wydźwięk hipotetycznej uniwerbizacji, bądź też skrótu myślowego w tekście oryginalnym (występuje tam bowiem samo słowo *kocioł*), M. Majzer zdecydował się zastosować tam dosłowny przekład i opatrzyć go komentarzem.

Ostatnim analizowanym przykładem będzie pojawiający się chociażby w artykule 103. *Kodeksu* wyraz *krv*. Jego znaczenie, podobnie jak w przypadku słowa *kotao* jest dość jasne, jednak nie pasuje do kontekstu, w jakim się znajduje. W tej sytuacji należy ponownie zajrzeć do wymienianych już opracowań i słowników. Słownik MS podaje jako jedno ze znaczeń: „teška svađa, zavada praćena takvim delima [pre svega ubistvom] koja po starinskom običajnom pravu podleže *krvnoj osveti*; sama *krvna osveta*”³⁰. Widać więc, że słowo *krv* użyte w tym kontekście nabiera przenośnego znaczenia. Możliwe, że jest to także

²⁵ M. Majzer, *Tłumaczenie...*, s. 13.

²⁶ M. Vujanić et al. (ed.), *Rečnik srpskoga...*, s. 1285.

²⁷ Đ. Daničić et al. (ed.), *Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika XVI*, s. 892.

²⁸ M. Majzer, *Tłumaczenie...*, s. 26.

²⁹ Đ. Bubalo, *Dušanov Zakonik*, s. 179.

³⁰ M. Vujanić et al. (ed.), *Rečnik srpskoga...*, s. 585.

uniwerbizacja. Wnioskować tak można po tym, iż *krvna osveta* – ‘krwawa zemsta’ jest podana jako jedno ze znaczeń. Należałoby głębiej zbadać to zagadnienie, nie będziemy się tym jednak zajmować w tym artykule. M. Majzer w swoim przekładzie zaproponował tłumaczenie „okaleczenie”³¹. Nie obejmuje to jednak w pełni szerokiego znaczenia tego słowa. Mamy tu do czynienia z ekwiwalencją fakultatywną³². Pamiętać należy jednak o tym, że słowo *krw* ma w tym kontekście znacznie szersze znaczenie.

W ramach podsumowania rozważań warto wspomnieć, iż tłumaczenie tekstu takiej natury jak *Kodeks Duszana* nie należy bynajmniej do zadań prostych. Wymagana jest dobra znajomość nie tylko współczesnego języka serbskiego, ale także języka staro-cerkiewno-słowiańskiego i cerkiewnosłowiańskiego. Pomińjąc przeplatające się w *Kodeksie* sztokawskie i cerkiewnosłowiańskie modele składniowe, należy szczególnie uważać na pojawiające się w obrębie tekstu źródłowego elementy leksykalne obu systemów, które dodatkowo mogą różnić się znaczeniem. Nie jest możliwe, aby zastosować dla nich jedną metodę, choć początkowo wydawało się to wykonalne. Można by zastosować egzotyzację tłumaczonych pojęć, co wydaje się w szczególności kuszące dla słów takich jak *sebar* czy *vlastelin*. Pozostawienie ich w tekście w brzmieniu oryginalnym i opatrzenie przypisem nie przybliży jednak polskiemu odbiorcy tekstu, więc nie zgadza się z obranym założeniem. Trzeba było więc wprowadzić większą różnorodność technik tłumaczeniowych. Pierwszy omawiany termin – *vlastelin* został przetłumaczony z zastosowaniem uzasadnionej wyżej metody opisowej. Podobnej metody użyto dla terminu **měχoskubina*. Jak widać, rozwiązań jest kilka. Każde jednak musi być poprzedzone analizą haseł w słownikach zarówno języka współczesnego (słownik MS), jak i w słownikach historycznych (JAZU). Dla tekstu prawnego, jakim jest *Kodeks Duszana* szczególną uwagę należy zwrócić więc na wyrazy nabierające nowego znaczenia, które bez odpowiednich narzędzi stanowiłyby nie lada problem dla każdego tłumacza.

Bibliografia

- Bubalo Đ., *Dušanov Zakonik*, Belgrad 2010.
Danićić Đ. et al. (ed.), *Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, Zagrzeb 1880–1976.
Ivić P. (ed.), Karadžić V., *Srpski Rječnik (1818)*, Belgrad 1987.

³¹ M. Majzer, *Tłumaczenie...*, s. 18.

³² T. Maras, *Typy ekwiwalencji...*, s. 79–80.

- Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Olsztyn 1984.
- Kwoka T., *Dzieje słownictwa z zakresu stosunków społecznych w Serbii i Czarnogórze. Tom I, Ród i społeczeństwo*, Kraków 2012.
- Majzer M., *Tłumaczenie z języka staroserbskiego i komentarz językoznawczy wybranych fragmentów XIV-wiecznego „Kodeksu Duszana”*, Łódź 2024 [niepublikowana praca dyplomowa].
- Maras T., *Typy ekwiwalencji i ich relewancja dla relacji pomiędzy językiem wyjściowym a językiem docelowym w kontekście tłumaczenia tekstów (fachowych)*, [in:] *Języki specjalistyczne 2. Edukacja, perspektywy, kariera*, ed. A. Stawikowska-Marcinkowska, B. Grzeszczakowska-Pawlikowska, Łódź 2018.
- Vujanić M. et al. (ed.), *Rečnik srpskoga jezika*, Nowy Sad 2007.